Przedpłata wraz z przesyłką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo tygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych dla Galicji i W. Ks. Krakowskiego

wychodzi co Poniedziałek w objętości pół arkusza.

Nr. 42. i 43. Poniedziałek, dnia 20. listopada 1876. III. rocznik.

Do naszych Czytelników!

Przerwę, jaka w wydawnictwie „Związku“ w ciągu ostatniego miesiąca zaszła, musimy wytłumaczyć.

Pismo fachowe, jak nasze, nie może żadną miarą oprzeć się na jednym człowieku. — Redaktor nie może sam jeden wszystkich szpalt zapełnić. Gdy zaś pismo nasze nie posiada odpowiednich funduszów, aby sobie grono stałych współpracowników zapewnić i jedynie ofiarnością zaledwie dwóch, najwięcej trzech ludzi istnieje — muszą zajść chwile, jak obecna, że portfeuille redaktorski się wypróżni.

Liczne jednak zapytania i odezwy czytelników naszych i stowarzyszeń przekonały nas, że pismo nasze stało się dzisiaj dla naszych stowarzyszeń niezbędnem.

Zachęceni tym objawem ośmielamy się prosić ludzi gorliwych dla sprawy naszych stowarzyszeń, aby nas nadal wspierać raczyli, zwłaszcza upraszamy o częste korespondencye z prowincyi, których brak bardzo czujemy.

W końcu zapewniamy, że wydając numery podwójne postaramy się o to, aby i bieżący rocznik zawierał 26 arkuszy druku, jak i poprzednie.

Redakcya.

Czwarte Walne Zgromadzenie

związku austryackich stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych

odbyło się w dniach 24. 25. i 26. września r. b. w Śmichowie, w pobliżu Pragi.

(Dokończenie.)

W sprawie towarzystw spożywczych uchwaliło zgromadzenie następujące rezolucye:

1. Zalecono towarzystwom w Czechach północnych utworzenie Związku prowincyonalnego.

2. Wezwano patronat, aby rozesłał zapytania do spółek należących do związku o wyjaśnienie, jaki ubytek (manko) okazuje się wedle doświadczenia przy poszczególnych towarach, sprzedawanych przez spółki spożywcze. Wynik tych dochodzeń ma być ogłoszony w piśmie „Genossenschaft“.

3. Wezwano patronat, aby ogłaszał sprawozdania handlowe, co do najważniejszych towarów. Zalecono spółkom, aby w statutach wyrażonym był obowiązek dyrekcyi sprzedawania tylko za gotówkę, na kredyt zaś jedynie na mocy upoważnienia przez radę nadzorczą. Zalecono także spółkom, w których osoby powołane do sprzedaży towarów składają kaucyą, aby tym osobom powierzony był skład towarów, pod własną ich odpowiedzialnością.

Sprawa kas pożyczkowych wedle systemu Raiffeisena była rozbieraną na drugiém posiedzeniu. W tym przedmiocie przedłożono zgromadzeniu dwa wnioski, mianowicie:

1. Wniosek spółki kredytowej w Opawie, aby towarzystwa, rozciągające swoją działalność na całe powiaty lub obwody, udzielały kredytu także na spłatę amortyzacyjną (tj. na dłuższy czas, przynajmniéj na kilka lat);

2. Wniosek towarzystwa zaliczkowego w Kaaden, aby w interesie ludności rolniczéj **sprzeciwiać się zaprowadzaniu kas pożyczkowych systemu Raiffeisena**, i tworzyć towarzystwa zaliczkowe dla rolników wedle doświadczonego systemu Schulzego z Delitsch. —

Przeciw drugiemu wnioskowi przemawiał patron p. Ziller, podnosząc, że wniosek ten jest zanadto ogólnikowy. Następnie zabrał głos Dr. Marchet, znany czytelnikom naszym ze swojéj wycieczki do Galicyi, i oświadczył, że wcale nie jest zwolennikiem systemu Raiffeisena i że ani on sam, ani ministerstwo rolnictwa, nigdy nie będzie dążyć do zaprowadzenia kas Raiffeisenowskich. (Cieszymy się, że p. Dr. Marchet sam teraz uznaje niepraktyczność systemu, zaleconego gorąco w broszurze przez niego wydanej „o organizacyi kredytu.“ P. R.).

Dr. Marchet życzył sobie, aby przyjęto wniosek towarzystwa opawskiego z tym dodatkiem, że kapitały wypożyczone na amortyzacyą niemogą przewyższać sumy udziałów łącznie z funduszem rezerwowym.

Nie przyszło jednak do uchwały, i zgromadzenie ze względu, że zdania w téj mierze nie są dostatecznie utarte, odroczyło decyzyą swoją aż do następnego zebrania.

Na wniosek naglący Dra Fuxa uchwalono:

Zgromadzenie uznaje pożyteczność związków prowincyonalnych, lecz wyraża przekonanie, iż jest niezbędném, **aby związki prowincyonalne poddały się związkowi ogólnemu** (t. j. austryackiemu związkowi, mającemu cechę wyłącznie niemiecką. P. Red.) i aby każde towarzystwo, należące do związku prowincyonalnego, także do ogólnego związku przystąpiło.

Wniosek ten przyjęto bez dyskusyi, lecz wątpimy, aby ta rezolucya miała jaką praktyczną doniosłość.

W sprawie opodatkowania uchwalono:

1. Zważywszy, że wysokie podatki zmuszają towarzystwa zaliczkowe do likwidacyi, zgromadzenie wzywa wszystkie towarzystwa do poczynienia stosownych kroków do rady państwa i ministerstwa skarbu, i poleca Wydziałowi Związku czuwać nad tém, aby to działanie było wspólne;

2. jeżeliby niedało się wyjednać zupełnego uwolnienia od podatku dochodowego — wydział Związku powinien starać się, aby podstawą wymiaru podatku była dywidenda, o ile jest wyższą nad 6%;

3. zważywszy, że obecnie władze skarbowe okładają podatkiem dochód brutto, zgromadzenie poleca poczynić stosowne kroki do ministerstwa skarbu, aby tylko dochód czysty był opodatkowany. Ten ostatni wniosek tyczy się właściwie tylko towarzystw spożywczych.

Wreszcie wypowiada zgromadzenie przekonanie, że władze skarbowe niesłusznie żądają przedkładania uwierzytelnionego odpisu zamknięcia rachunków i protokołu walnego zebrania, w którym zawarte jest zatwierdzenie tego zamknięcia.

Przystąpiono wreszcie do wyboru wydziału Związku, i na tém zakończył się czwarty zjazd ogólnego austryackiego Związku, w którym, jak okazuje się ze sprawozdań, oprócz patrona Dra Zillera i prof. Marcheta, nie wzięła udziału żadna wybitniejsza osobistość.

Nowe projekty podatkowe dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

(Dr. A. Z.) Z dzienników politycznych doszła nas już wiadomość o przedłożeniach rządowych w sprawie tymczasowéj reformy podatkowéj. Z pięciu dotyczących projektów odnosi się do naszych stowarzyszeń projekt C (o podatku zarobkowym) i projekt E (o podatku nowym w miejsce dawnego dochodowego). Oba te projekty w przeciwstawieniu do patentów z r. 1812. i 1849. pociągają częściowo nasze stowarzyszenia do obowiązku opłacania podatku.

W posiadaniu oryginalnych projektów pospieszamy z omówieniem obydwóch.

Projekt (C) do prawa dotyczącego niektórych zmian ustaw o podatku zarobkowym dąży według przedłożenia rządowego do **zniżenia** o 10% dotychczasowego podatku zarobkowego. Na tę okoliczność więc zwracamy uwagę naszych stowarzyszeń. W ogóle jednak inna ma być klasyfikacya tego podatku. Według taryfy stowarzyszenia nasze należeć tylko będą mogły do głównego działu II *a*) (Handelsunternehmungen). Wysokość tego podatku oznaczona jest:

dla Wiédnia i 2-milowego okręgu:	od 16 złr.	do	16.000 złr.
dla Lwowa i Krakowa . . .	„ 12 „	„	500 „
dla miejscowości ponad 4000 ludn.	„ 12 „	„	180 „
„ „ „ 1000	„ 8 „	„	140 „
„ „ poniżéj 1000	„ 3 „	„	25 „

Pomiędzy najniższą i najwyższą taryfą są tylko następujące cyfry przypuszczalne:

3 złr., 3·50 złr., 4·50 złr., 6 złr., 8 złr., 12 złr., 16 złr., 20 złr., 25 złr., 30 złr., 40 złr., 50 złr., 60 złr., 80 złr., 100 złr., 120 złr., 140 złr., 180 złr., 240 złr., 320 złr., 500 złr. — dalsze cyfry naszego kraju w tym względzie nie dotyczą.

Postanowienie to tak rozumieć należy, że wymierzona kwota podatku nie może być inną, jak jedną z powyższych, np. we Lwowie nie może wynosić podatek

zarobkowy kwotę 70 złr, tylko musi wynosić albo 60 złr. albo 80 złr.

Według §. 4. tegoż projektu nie może się wysokość podatku zarobkowego w ciągu lat 1878—1880*) zmienić. Nowo powstałe przedsiębiorstwa klasyfikować będzie władza według dotychczasowych norm, a zniżenie podatku zarobkowego dla przedsiębiorstw ścieśniających zakres działania może w myśl §. 5. tylko o tyle nastąpić, o ile dochód z tegoż podatku od nowo powstających przedsiębiorstw się powiększy, gdyż ogólny dochód z tego podatku w całej Austryi ustanawia się na 9.000.000 złr.

Główna zaleta tego projektu, jak i wszystkich obecnych projektów podatkowych (A—F) na tem polega, że znoszą ów fatalny system dodatków (Zuschläge) i wyrażają podatek w stałych procentach lub w ściśle określonych pozycyach taryfy — tak mówi p. minister skarbu. My godząc się z naszego stanowiska, iż projekt E. o którym poniżéj mowa, czyni téj zasadzie zadość, nie możemy tego powiedzieć o obecnym projekcie (C). Wymiar bowiem pozostaje tu również dowolny, gdyż odbywać się będzie wedle dawniejszych norm (§. 4.) a jedynie wyniknąć przy tym wymiarze mogąca niesłuszność na lat 3 od 1878—1880 ustaloną zostanie. Mniemamy, że owe w patencie z 1812. r. pozostawione sumienności urzędu, podatek wymierzającego, ocenienie, do jakiéj klasy w granicach pewnéj kategoryi zajęcia zaliczyć należy przedsiębiorstwo odnośnie do jego rozmiarów, kapitału zakładowego i liczby pomocników ustać powinno, jako zbyt nieokreślone i na liczne dowolności pozostawione postanowienie, a podatek zarobkowy również wyrażać powinien pewien stosunek procentowy do kapitału zakładowego.

Przyznając jednak, że przeprowadzenie takiéj zasadniczéj zmiany w ustawie prowizorycznéj na wielkie natrafiłoby trudności, czynimy tę uwagę jedynie w nadziei, że potrzebie téj niewątpliwie zadość uczyni władza ustawodawcza w nowéj ustawie podatkowéj. Przy téj sposobności ośmielamy się wyrazić życzenie, aby postanowienie §. 4. nie wpłynęło na Radę państwa, żeby właściwa reforma podatkowa aż do r. 1880. odroczoną została, gdyż przypuszczamy, że Rząd rozciąga działalność projektowanéj przez się ustawy tylko dla tego aż do r. 1880, aby nawet w tym ostatecznym wypadku, że nowy system opodatkowania pierwéj nie może żadną miarą być przeprowadzony, kraje nie pozostały bez ustawy.

Przechodzimy do projektu E, chociaż do powyższego projektu (C) dwukrotnie jeszcze zwrócić nam się wypadnie, uczynić to jednak musimy w związku z projektem E.

Przedłożone obecnie projekty podatkowe (A, B, F) znoszą podatek dochodowy, zaprowadzony patentem cesarskiém z 10 października 1849. Natomiast ma być zaprowadzony osobny podatek dla towarzystw akcyjnych i innych przedsiębiorstw zarobkowych, obowiązanych do publicznego składania rachunków (projekt E) i podatek dochodowy osobisty (projekt F).

Nas obchodzi obecnie projekt E, gdyż ten w §. 1. wyraźnie orzeka, że temu podatkowi podlegają stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze. §. 2. uwalnia jednak niektóre z tych stowarzyszeń od tego podatku, brzmi on bowiem:

„Von der Besteuerung ausgenommen sind: Erwerbs- und Wirthschaftsgenossenschaften, dann wechselseitige Versicherungsanstalten, welche auf dem Prinzipe der Selbsthilfe beruhen, nicht auf Gewinn berechnet sind und ihre Thätigkeit nur auf den Kreis ihrer Mitglieder beschränken.

Przyzwyczajeni jak administracye podatkowe i starostwa podobne postanowienia na niekorzyść naszą tłumaczyć umieją, zachodzi słuszna obawa, że § ten żadnéj praktycznéj nie będzie miał doniosłości i umieszczony jedynie został, aby obudzić przekonanie, iż rząd rzeczywiście chce ulgę przynieść naszym stowarzyszeniom, jak to bardzo liberalnie w motywach swoich do tych projektów podatkowych wypowiada. Powiadamy iż § ten nie miałby żadnéj praktycznéj doniosłości, gdyż nigdy nie mógłby być wykonanym.

Projekt chce uwolnić stowarzyszenia gospodarcze od podatków, jeżeli działalność swoją tylko na członków swoich ograniczają. Władze wykonawcze zaś to „ograniczenie czynności na członków stowarzyszenia“ tak rozumieją, że uwalniając od podatków tylko stowarzyszenia, które własnym kapitałem obracają tj. żadnych cudzych pieniędzy, ani tytułem wkładek oszczędności, ani tytułem pożyczek dla stowarzyszenia nie przyjmują. Takich stowarzyszeń jednak w Austryi nie ma — a gdyby się jakieś podobne stowarzyszenie znalazło, to jeszcze nie byłoby wolne od podatków, gdyby jakimkolwiek tytułem od udziałów członkom dywidendę lub odsetki opłacało, gdyż już wtedy władze uważały by operacyą taką za „dążącą do zysków.“ Widzimy więc, że §. 2. w projekcie *E.* jest rzeczywiście tylko od parady, i praktycznie nigdy nie może być zastosowany, nie można sobie bowiem nawet wyobrazić, w jaki sposób zawiązać by można stowarzyszenie, w którém by jedni członkowie składali bez procentów swoje pieniądze ryzykując takowe w przedsiębiorstwie, aby inni je wypożyczyć mogli. Projekt widocznie marzy o jakichś idealnych stosunkach,

---

*) Jest to projekt prowizorycznéj ustawy — gdyż rząd przypuszcza, że po r. 1880. wejdzie już w życie ogólna reforma podatkowa, nad którą Rada państwa pracuje.

opartych na dziwném jakiemś zaparciu się i ofiarności — a jednak żąda, aby stowarzyszenia takie oparte były na zasadach pomocy własnéj.

Nie możemy bowiem zrozumieć, jak tę „pomoc własną“ rząd sobie przedstawia, czy rzeczywiście uważa to za wykonanie zasady pomocy własnéj, gdy w stowarzyszeniu jakiemś 10 członków wpłaci na udziały bezprocentowe 10.000 zł., a 10 innych członków wpłaci 10 zł. jedynie i wypożyczą jeszcze owych 10.000 zł. od stowarzyszenia. Do takich rezultatów doszlibyśmy, gdybyśmy projekt rządowy brali na seryo — lecz projektu, a względzie §. 2. w tym projekcie na seryo brać nie możemy — służy on jedynie do obałamucenia opinii, do wyzyskania niewiadomości, lub nieoględności ciała prawodawczego, które idąc na lep pięknych wyrazów mogłoby przyjąć ustawę według brzmienia, projektowanego przez rząd.

My jednak stanowczo przeciw temu zastrzec się musimy. Musimy bez ogródek wykazać, że stowarzyszenie hołdujące zasadzie pomocy własnéj — a udzielające kredytu jedynie swoim członkom i w ogóle przysparzając korzyści' jedynie swoim członkom, nie może być na zysk obliczone, a zaciągając dla swoich celów pożyczki wcale przez to nie wychodzi po za granice swego zakresu działania, ani téż nie podejmuje operacyi, na zysk obliczonych. Zapatrywania nasze przyjął w tym względzie także Wydział naszego Związku Stowarzyszeń, gdyż przyjął nasz projekt petycyi do Rady państwa, który stowarzyszeniam polecił. Według naszego wniosku ma §. 2. tak być zmieniony, aby brzmiał:

„*Von der Besteuerung ausgenommen sind: Erwerbs- und Wirthschaftsgenossenschaften, dann wechselseitige Versicherungsanstalten, welche auf dem Prinzippe der Selbsthilfe beruhen und ihre Thätigkeit nur auf den Kreis ihrer Mitglieder beschräncken, d. i. nur Mitgliedern Darlehren ertheilen, nur an Mitglieder Waaren verkaufen und nur mit Mitgliedern Versicherungsgeschäfte abschliessen*“ — t. j. aby wyraźnie orzekał, że stowarzyszenia, których statut zastrzega, iż korzyści, jakie w niém osiągnąć można, jedynie dla członków są przystępne — już od podatku wolne być winny.

Podobnie postanawia w tym względzie i ustawa pruska. Również takie same zastrzeżenia zawierać winien projekt *(C.)* o podatku zarobkowym. Według naszéj propozycyi powinien w tym projekcie przyjęty być osobny §. 8., brzmiący podobnie, jak zmieniony przez nas §. 2. projektu *E.* Jeżeli zmiana ta uwzględnioną by nie była, to nowa ustawa o podatku zarobkowym byłaby sroższą, niż osławiony regulatyw ministerstwa z dnia 28. maja 1875. który, uwolnił od podatku zarobkowego przynajmniéj te stowarzyszenia, które operowały wyłącznie własnym kapitałem t. j. funduszem udziałowym i rezerwowym, a nie przyjmowały wkładek oszczędności, ani nie zaciągały pożyczek.

Dla wielu stowarzyszeń byłby nawet według projektu *(E.)* podatek dochodowy wyższy, niż według powyżéj wzmiankowanego regulatywu. Według §. 3 bowiem projektowanego prawa ma służyć za podstawę do wymiaru tegoż podatku ta kwota, którą wykazuje nam bilans, jako czysty zysk. Zaletą więc tego projektu jest, że wolno od przychodu odtrącić procenta bierne, gdyż w rachunku strat i zysków je potrącamy. Natomiast jednak nie zezwala nowe to prawo na potrącenie od opodatkować się mającéj kwoty dochodu od członków, opłacających już podatek zarobkowy i zezwalających na zahipotekowanie naszych pretensyi na nieruchomościach, na co zezwalał ów tajny reskrypt p. ministra. Gdy zaś, szczególnie w miastach, dochód od tych członków, o których tu wspominamy, nie raz jest wyższy, niż cyfra odsetek biernych, przeto widoczna, że kwota opodatkowaniu podlegająca byłaby wyższą teraz, niż według dawniejszych postanowień.

W ogóle prawo potrącania odsetek biernych we wielu wypadkach wyjdzie na koszyść banków, szczególnie pilnie reeskontujących swój portfeuille — a nie na korzyść naszych stowarzyszeń.

Projekt rządowy znosi sposób obliczania przeciętnego z 3 lat dochodu. Postanowienie to wiele ma dobrego za sobą, — praktycznie jednak także zwiększy dla nas ciężar podatkowy, gdyż towarzystwa nasze w ciągłym jeszcze będąc wzroście coraz większe wykazywać będą dochody, których według projektu rządowego już nie będzie moderować przeciętne obliczenie dochodu z lat ubiegłych o mniejszym dochodzie, jak to szczegółowo wykazaliśmy w „Związku“ nr. 47. z r. 1875.

W razie nieprzyjęcia naszéj poprawki podlegać będą w praktyce nasze stowarzyszenia temuż opodatkowaniu, co i banki spekulacyjne, akcyjne. A rząd w swojém motywowaniu tyle okazywał „dobrych“ chęci, aby załatwić sprawę opodatkowania naszych stowarzyszeń!“ Zaiste! brzmi to bardzo rozczulająco! — ale owoców tego usiłowania w projekcie dopatrzyć się nie możemy!

§ 5. rządowego projektu oznacza podatek na 10% czystego dochodu i wcale nie jest niższy od dotychczasowego, który wynosił 5% i tyleż dodatków. Doliczywszy do tego dodatki krajowe, które wynoszą np. w roku bieżącym we wschodniej Galicyi 2·55% czystego dochodu, czyli 51 ct. od każdego 1 zł. bezpośredniego podatku, doliczywszy daléj dodatki indemnizacyjny, powiatowy, gminny i szkolny, (gminny i okręgowy) dojdziemy do 14% podatku od dochodu, czyli w naszych stosónkach musielibyśmy przestać tworzyć fundusz rezerwowy i obciąć znacznie dywidendę, czyli zmniejszyć oszczędności członków. Oto rezultat uregulowania sprawy podat-

kowéj dla naszych stowarzyszeń! A nie wliczamy tu wcale wydatków na stęple i bezpośrednie należytości, co razem niezawodnie w raz z podatkami wyniesie $^1/_5$ część naszego dochodu, czyli naszych oszczędności, które przez połączenie nasze w stowarzyszeniu osiągnąć zdołamy.

Licząc się ze stosunkami faktycznemi nie łudzimy się jednak, aby nas rząd od podatków uwolnił, chociaż naśladując w tylu względach Prusy, mógłby łatwo i w téj sprawie zapatrzyć się na rząd sąsiedni, który należycie pojmując ekonomiczną doniosłość i finansową podstawę naszego bytu rozumie, iż stowarzyszenia takie nie mogą stanowić objektu do bezpośredniego opodatkowania. Znając kłopoty finansowe rządu i system fiskalny austryacki, opodatkujący wszystko, co się tylko ukryć nie zdoła, od dawna stowarzyszenia nasze oswoiły się z myślą, że wreszcie zostaną opodatkowane. Należy jednak na tém ostateczny wypadek obmyśléć środek, aby opodatkowanie to nie tylko było siłom naszym odpowiedne, ale miało jakąś podstawę racyonalną.

Ogólny Związek austryacki wyrzekł w Smichowie przekonanie, że w razie opodatkowania naszych stowarzyszeń podlegać winna podatkom tylko ta część czystego zysku, którą rozdaje stowarzoszenie swym członkom po nad 6% zwykłéj dywidendy. Sposób ten opodatkowania byłby jednak, zdaniem naszém, dowolny i nie ma żadnéj teoretycznie uzasadnionéj podstawy.

Jesteśmy więc przekonania, że wszelki dochód jaki stowarzyszenie przez robienie interesów z członkami osiągnąć zdoła za pomocą swoich funduszów tj. funduszów swoich członków, bezwzględnie wolny być powinien od wszelkiego podatku. A jeśli już nas opodatkować mają, to chyba tylko za ten dochód, który uzyskujemy przez obrót cudzymi pieniądzmi t. j. wkładkami oszczędności nieczłonków i pożyczkami u innych instytucyi. Byłaby tu przynajmniéj zawarowana zasada. W praktyce zaś podzielić by należało czysty zysk w tym stosunku, jaki wypada na kapitał obcy odnośnie do całego kapitału obrotowego i opodatkować tylko tę część czystego zysku, która odpowiada kapitałowi obcemu. Podajemy ku temu przykład: Towarzystwo osiągło zysku 3.000 zł. a posiada 50.000 zł. kapitałów własnych, 25.000 zł. kapitałów obcych, więc do podatku przypadłaby kwota: X : 3000 = 1 : 3 czyli X = 1000 (kwota do opodatkowania.)

Patronat i w tym względzie zgodził się z naszym wnioskiem i polecił stowarzyszeniom, aby petycyonowały o ewentualne umieszczenie poprawki, jako nowéj alieni *c.* do § 3. w projekcie E, któraby właśnie myśl przez nas zalecaną wyrażała.

Nowy projekt ma jednak rzeczywiście pewne zalety. Do tych zaliczamy np. postanowienia § 3., który bilansem wykazany „czysty zysk“ poleca uważać, jako kwotę do wymiaru podatku służyć mającą. Postanowienie to uchyli owo fatalne i dowolności władzy pozostawione obliczanie dochodu, które nawet nie dozwalało i w przybliżeniu obliczyć stronie, jaki ją czeka wymiar podatku. — Dawało to zresztą tylko powód do ciągłnch rekursów, uciążliwych tak dla stron, jak i dla władz — a wymiar podatku nigdy nie był jednolity, gdyż zawisł był zupełnie od referenta. Również zastrzega alinea 8 tegoż §, że wrazie gdy są straty, lub nie ma czystego zysku, podatek ten nie będzie wymierzony — co dotąd nie bywało, gdyż i przy stratach netto wykazywały władze zawsze jakieś dochody brutto i okładały strony podatkami.

Postanowienie §. 4. określające wysokość podatku dla przedsiębiorstw nowych, które jeszcze rachunków publicznych nie składały, również jest dość liberalne — przyjmuje bowiem jako dochód 5% z kapitału zakładowego i dopuszcza rektyfikacyę podatku na podstawie tego obliczenia wymierzonego, skoro bilans końcowy inny wykaże rezultat. Natomiast nie dość jasno określa ustawa projektowana, co się stanie ze zapłaconym naprzód podatkiem, gdy takie przedsiębiorstwo w końcu bilans zamknie ze stratą. Również nie określa projekt rządowy, czy od podatku tego potrącać się będzie podatek zarobkowy, jak to dotąd miało miejsce.

Korzystném jest w końcu postanowienie § 6. dozwalając spłaty podatku dochodowego w 4 ratach kwartalnych. Lecz nie pojmujemy, dla czego § 20. tego projektu, postanowienia te wprowadzić zamyśla dopiéro w r. 1878., a nie 1877. Wszak, co lepsze ma być dla roku 1878., również i w r. 1877. wykonanem być winno? Wprawdzie, że i zmiana ustawy o podatku zarobkowym także dopiéro w r. 1878. nastąpi, ale przy tym podatku do którego wymiaru i ściągania potrzebnem jest założenie osobnego katastru, da się to jeszcze wytłumaczyć. Żadną miarą zaś wyrozumieć tego nie zdołamy przy podatku według projektu E., który co roku ponownie wymierzać się będzie — a więc snadnie już w r. 1877. według lepszych norm wymierzony być powinien.

Wracając jednak do projektowanych zmian w ustawach o podatku zarobkowym nie możemy zamilczyć, że i co do tego podatku reforma na r. 1878. projektowana budzi w nas słuszne obawy, że strony na tém ucierpią. Ponieważ bowiem rząd przyrzeka opuścić w r. 1878 z tego podatku mniéj więcéj 10% w stosunku do roku 1877. przeto obawiamy się, żeby władze skarbowe w ciągu r. 1877. nie zaprowadziły takich zmian w katastrze, że podatek ten w ciągu roku podniesie się np. o 20%, a późniejsze zniżenie o 10% będzie jeszcze w stosunku do r. 1876 podwyższeniem o 10%. Do takich niespodzianek jesteśmy już przyzwyczajeni!

W szczegółowy rozbiór innych §§fów obu tych projektów nie wchodzimy, gdyż zastanowimy się jeszcze

raz nad tą sprawą, skoro projekt (spodziéwamy się ze słusznymi zmianami) stanie się obowiązującą ustawą. Liczymy jednak na naszych posłów w Radzie Państwa, że zechcą się nad tą sprawą sumiennie zastanowić i postarają się o przeprowadzenie słusznych życzeń naszych stowarzyszeń. Zwracamy więc ich uwagę tak na niniejszy artykuł, jak i na petycye naszych stowarzyszeń, których liczba jest zbyt poważną, aby zajęcie się ich losem nie było jednem z ważniejszych zadań polskiego koła we Wiédniu.

Korespondencya.

W Stanisławowie, dnia 29. października 1876.

Z nowin tutejszych donoszę że 24. b. m. około 300 członków izraelitów przyjęło statut stowarzyszenia pod firmą: *„Spaar- und Credit-Verein zu Stanislau“* z odpowiedzialnością ograniczoną do pięciorazowéj wysokości udziałów. Statut już podano do zarejestrowania. Piérwsze wpłaty na udziały przyniosły przeszło 2000 złr. Język urzędowo-manipulacyjny przyjęto polski i niemiecki. Udziały oznaczono najmniéj na 50, najwięcéj na 2000 złr. Dotychczas przystąpili do tego nowego Stowarzyszenia dwaj członkowie Dyrekcyi Banku zaliczkowego, t. j. Dr. Ignacy Kamiński i Józef Urban. W skutek propagandy naszéj zajął się zawiązaniem tego Stowarzyszenia także Dyrektor Banku zaliczkowego p. Kassiel Kisler, znalazłszy zamiłowanie i poparcie w biednéj pracującéj warstwie izraelickiéj, związanéj w spółkę pod firmą *„Buchhalter und Commis-Verein“*. Ci potrafili pociągnąć za sobą i zamożniejszą część izraelitów tutejszych tak, że byt stowarzyszenia i jego rozwój są zapewnione. Cieszymy się téż z tego, że idea stowarzyszeń zajmie teraz u nas grunt szérszy, dotychczas odłogiem leżący. Gotowi téż jesteśmy wspiérać się wzajemnie, ażeby dobroczynne skutki takiéj spółki, przelały się także na naszą warstwę izraelicką. Dobrze kierowane stowarzyszenie takie przy możliwym szybkim rozwoju, przyczynić się może nietylko do poznania i stosownego ocenienia wzajemnych potrzeb warstwy izraelickiéj, ale także p o c z ę ś c i i do ich ogłady a oraz do wyrównania przepaści, jeszcze zawsze dzielącej ich od warstwy chrześciańskiéj.

Ruch Stowarzyszeń.

Wydział Związku stowarzyszeń. Dnia 10. b. m odbyło się posiedzenie Wydziału; obecni członkowie: Dr. P. Gross, Dr. T. Skałkowski; pp. Pajączkowski, dr. K. Maly, Żabicki, Romanowicz i dr. Zgórski. Na têm posiedzeniu zatwierdzono projekt petycyi do Rady Państwa w sprawie podatkowéj, ułożonéj przez dra A. Zgórskiego przy współudziale dra Grossa i dra Skałkowskiego. Przyjęto do Związku stowarzyszenia zaliczkowe w Glinianach, Kałuszu, Komarnie i Śniatynie, i Towarzystwo handlu skór we Lwowie. W końcu załatwiono kilka spraw, dotyczących czysto wewnętrznych stosunków kilku Towarzystw zaliczkowych i poruszono ponownie sprawę wydania podręcznika dla towarzystw zaliczkowych.

Towarzystwo handlu skór we Lwowie. Dyrekcya Towarzystwa handlu skór we Lwowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, zawiadamia niniejszém szanowną Publiczność, iż z dniem 2. listopada 1876 otwarty został magazyn handlu skór we Lwowie w rynku pod l. 10 w kamienicy Lewakowskich. Wszelkie zamówienia z prowincyi będą załatwione w jak najkrótszym czasie. Uprasza się, aby przy zamawianiu towarów przysełano pewną kwotę tytułem zaliczki, reszta zaś może być przez pocztę pobraną. Obecnie mamy w naszym magazynie do sprzedaży skóry na obówie; skóry zaś na uprzęże będziémy mieli w zapasie od 1. stycznia 1877. Na żądanie będzie posłany cennik towarów. Ceny są stałe i jednakowe dla członków stowarzyszenia, jakotéż i nieczłonków. Natomiast otrzymają członkowie superdywidendę od kwoty, za jaką zakupią w ciągu roku towarów od stowarzyszenia.

Gdyby zaś powstały spółki podobne naszemu towarzystwu po miastach powiatowych i o poręce nieograniczonéj, to będą miały w naszém towarzystwie stósowny kredyt i przy większych zamówieniach pewny rabat, wolno jest również towarzystwom powiatowym przystąpić do naszego towarzystwa, jako członek.

Będziemy również przyjmować członków z prowincyi; upraszamy jednak w takim razie o przysłanie deklaracyi przystąpienia, któréj wzór wraz ze statutem u nas nabyć można za 25 ct. wraz z przesełką. Organem naszem będzie czasopismo „Związek“. Pisma wszelkie adresować należy do Towarzystwa handlu skór we Lwowie, stow, zarej. z nieogr. poręką, w rynku l. 10.

Nowe towarzystwa. T o w a r z y s t w o z a l i c z k o w e i p o ł ą c z o n a z t ê m ż e k a s a o s z c z ę d n o ś c i w Birczy, stowarzyszenie zarej. z nieograniczoną poręką, na birczański powiat sądowy, zostało uchwałą przemyskiego sądu handlowego z dnia 18. października b. r. do Nr. 14229. wpisane do rejestru stowarzyszeń na podstawie statutu z dnia 15. sierpnia b. r.

Towarzystwo to rozpoczęło swe czynności dnia 15. b. m. — Dyrekcyą stanowią: pp. Franciszek Nahlik, jako dyrektor, Wiktor Obmiński, jako kasyer i Bernard Kropf, jako kontrolor.

D r. S t a n i s ł a w h r. B a d e n i zawiązuje dnia 30. b. m. Towarzystwo zaliczkowe w R a d z i e c h o w i e.

D r. A l f r e d K w i a t k o w s k i, adwokat, zgłosił się do patronatu o udzielenie informacyi celem założenia Towarzystwa kredytowego dla włościan w Tarnopolu. — Na ten cel przyobiecał nowo wybrany poseł p. Korytowski 4000 złr,

W Kossowie zajmuje się założeniem Towarzystwa zaliczkowego p. M. Mokłowski, sekretarz Rady powiatowéj.

W Nowym Targu postanowił z jednéj strony Wydział powiatowy, z drugiéj zaś p. Pławicki, nowo wybrany poseł, założyć Towarzystwo zaliczkowe.

Skutkem starań Patronatu względém założenia Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie, otrzymaliśmy wiadomość, że Chrzanów właśnie jest punktem, który Towarzystwa zaliczkowego więcéj potrzebuje, jak inne miasto. Nad założeniem téj instytucji prowadzą się narady od *sześciu lat*; z łona rady powiatowéj było wysadzonych kilka ankiet — jednak bezskutecznie. Obok tego przytoczyć winniśmy, że nieodżałowanéj pamięci Adam Potocki przeznaczył 1000 złr. na rzecz takiego Towarzystwa. Kwota ta spoczywa dotąd w krakowskiéj kasie oszczędności.

Skutkiem starań Patronatu ma powstać w Bełzie Towarzystwo zaliczkowe z zakresem działania na bełzki powiat sądowy. W tym celu zawiązał się już komitet, w którego skład wchodzą pp. Ambroży Neupauer, Ludwik Żurman, Aleksander Miłkowski i ks. Dr. Semenetz, jako przewodniczący tego Komitetu,

W Nowym Sączu zawiązane Towarzystwo zaliczkowe w roku 1874. na zarejestrowaniu firmy zakończyło było swą czynność. Dopiéro skutkiem starań Patronatu pismem z dnia 18. b. m, dyrektor Dr. Olszewski wykazał przeszkody, dla których nic nie robiono — i prosił zarazem o pomoc do rozpoczęcia czynności.

Doniesienia o zmianach w Dyrekcyach stowarzyszeń.

(R. Z.) Zwyczaj kupiecki i sama przyzwoitość wymaga, aby wszystkim, z którymi stoimy w jakichkolwiek stosunkach, donieść o wszelkich zmianach, jakie zachodzą w składzie zarządu stowarzyszenia. Czasem zaniedbanie téj formalności pociągnąć może za sobą nawet szkodę dla stowarzyszenia. Niedawno wniosło jedno z prowincyonalnych stowarzyszeń podanie do gal. Kasy oszczędności o dodatkową pożyczkę. Stan majątkowy tegoż stowarzyszenia, jak również sposób prowadzenia interesów budził nadzieję, że prośba jego niezawodnie uwzględnioną będzie. — Tym czasem jeden z wotantów uczynił uwagę, że pod firmą stowarzyszenia inne widzi podpisy niż te, które dawniéj na aktach stowarzyszenia widywał — i przeprowadził uchwałę odraczającą aż do sprawdzenia téj zakwestyonowanéj okoliczności. Podanie więc spadło z porządku dziennego, a gdy dotacya kasy oszczędności na cele stowarzyszeń jest ograniczoną, więc zdarzyć się może, że podanie wróci na porządek dzienny, właśnie wtedy, gdy dotacya będzie już wyczerpaną.

Uważamy więc za nasz obowiązek przypomnieć stowarzyszeniom ów na początku wzmiankowany zwyczaj. W tym celu podajemy nawet wzór podobnego ogłoszenia:

Do . . . .

w . . . .

Niniejszém mamy zaszczyt donieść, że na skutek uchwały walnego zgromadzenia Towarzystwa . . . . w . . . z dnia . . . . . . w miejsce Wgo. . . . . (Wnych . . . . . .) weszedł (weszli) do Dyrekcyi naszego Towarzystwa:

Wny . . . .

jako dyrektor, kasyer (kasyer lub kontrolor)

(i Wny . . . .

jako zastępca dyrektora kasyera lub kontrolora)

Gdy zaś c. k. sąd obwodowy w . . . . . . zmianę powyższą w składzie Dyrekcyi naszego Towarzystwa uwidocznił już uchwała z dnia . . . . l. . . w tutejszym rejestrze stowarzyszeń, przeto upraszamy . . . . . . uprzejmie o przyjęcie do wiadomości podpisu (podpisów) nowo wybranego (wybranych) członka (członków) naszéj Dyrekcyi.

Z poważaniem

Stampilia

podpis; podpis; podpis.

Wny . . . . podpisywać będzie: podpis

(Wny . . . . podpisywać będzie: podpis.

i t. d.)

Różności.

Ankieta kredytowa Wydziału Krajowego. Dnia 15. b. m. odbyło się pełne posiedzenie téj ankiety. Sprawozdanie szczegółowe z tego posiedzenia podamy w następnym numerze.

Petycya do Rady państwa w sprawie podatkowéj, ułożona przez nas, a przyjęta przez Patronat i zalecona stowarzyszeniom, tylko wtedy może skutek jakiś odnieść, jeżeli spiesznie i licznie podawać ją będziemy — Polecamy więc tę ważną sprawę gorliwości zarządów naszych stowarzyszeń.

Walne zgromadzenie spółek wielkopolskich i pruskich. Komitet Związku spółek zjednoczonych uchwalił na posiedzeniu dnia 17. z. m. zwołać walne zgromadzenie spółek do Poznania na 28. i 29. b. m. i następujący uchwalił porządek dzienny.

Dnia 28. listopada o godz. 6. wieciorem. 1. Zebranie wszystkich uczestników tak delegatów, jak pojedyńczych członków Spółek na wielkiéj sali bazarowéj. 2. Zagajenie Sejmiku przez Prezesa Komitetu Związku. 3. Sprawdzenie mandatów delegowanych przez Komitet. 4. Ukonstytuowanie biura przez wybór marszałka, jego zastępcy i dwóch sekretarzy. 5. Przedłożenie i przyjęcie porządku dziennego i regulaminu dyskusyi. 6. Wyznaczenie Komisyi: a) do sprawdzenia rachunków Związku (do nr. 10. porządku dziennego). b) Komisyi prawniczéj (do nr. 12. i 20. porządku dziennego). c) Komisyi administracyjnéj (do nr. 13, 15 i 18. porządku

dziennego). d) Komisyi finansowo-handlowéj (do nr. 14, 16, 17 i 19. porządku dziennego). 7. Rzecz o zakładaniu u nas rozmaitych Spółek zarobkowych.

Dnia 29. listopada od godź. 9. z rana. 8. Przeczytanie protokółu z ostat. Sejmiku Związku. 9. Sprawozdanie Patrona z czynności Związku za rok 1875. 10. Sprawozdanie Podskarbiego z kasy Związku. 11. Sprawozdanie Komitetu co do formularzy depozytowych. 12. Przedstawienie Ustaw wzorowych przez Patrona i dyskusya nad wnioskami do nich, przed 20. listopada przez Spółki Prezesowi Komitetu (M. Łyskowskiemu w Poznaniu) nadesłanymi. 13. Jakim powinien być udział Rady Nadzorczéj przy udzielaniu pożyczek. 14. O sposobie układania listy kredytowéj i ściągania potrzebnych do tego wiadomości. 15. W jaki sposób ma dokonywać Rada Nadzorcza rewizyi interesu. 16. Jak należy postępywać z niepewnemi i straconemi należytościami przy roczném zamykaniu książek. 17. Jakie inne zalecają się podstawy kredytu, oprócz podpisu ręczycieli i hipoteki. 18. Czy należy udzielać pożyczki na zastaw udziału. 19. Jakie są sposoby znaglania dłużników do regularnego uiszczania się z obowiązań wekslowych. 20. O ile zaleca się ogłaszanie listy członków Spółek. 21. Wnioski delegatów. 22. Wybór członków Komitetu w miejsce występujących. 23. Czas i miejsce przyszłego Sejmiku.

Walne zgromadzenie stowarzyszeń belgijskich odbyło się zeszłego miesiąca w Verviers. Między innemi sprawami zajęto się kwestyą poręki nieograniczonéj, gdyż dotąd istnieją w Belgii stowarzyszenia o poręce ograniczonéj (podobnie jak w Anglii.) Na kongres przybył umyślnie z Paryża p. Benjamin Rampal, tłumacz dzieł Schulzego i gorący jego zwolennik — do uchwały jednak nie przyszło, gdyż postanowiono wyczekać i zbierać doświadczenia jeszcze kilka lat. Następny kongres odbędzie się w Brukseli.

W sprawie podatkowéj. Dnia 9. października b. r. odbyło się w Wiédniu zgromadzenie (poufne) reprezentantów 32. wiédeńskich stowarzyszeń celem rozebrania kwestyi podatkowéj. — Wybrany na tém zgromadzeniu komitet z dziewięciu uchwalił przedstawić Walnemu zgromadzeniu stowarzyszeń wiédeńskich, które na 13. b. m. zaprosił, następujące wnioski:

1. Zgromadzenie żywi nadzieję, że Rada państwa jeszcze na téj sesyi sprawę opodatkowania stowarzyszeń w drodze ustawodawczéj załatwi;

2. Zgromadzenie zaleca następujące punkta zasadnicze odnośnéj ustawy;

a) stowarzyszenia dążące do rozwoju gospodarczego swoich członków wolne być powinny od wszelkich bezpośrednich podatków, skoro tylko z członkami interesy prowadzą t. j. tylko członkom towary sprzedają, kredytu udzielają i t. p. i tylko w tym celu od niečzłonków towary kupują, wkładki przyjmują i pożyczki zaciągają;

b) stowarzyszenie na zarobek obliczone t. j. takie, które i niečzłonkom towary sprzedają, kredytu udzielają i t. p. mają opłacać podatek zarobkowy i dochodowy tylko od téj części dochodu, który pochodzi z operacyi niečzłonkami.

c) stowarzyszenia podlegające podatkom nie powinny opłacać podatek według wyższéj skali, niż podobne przedsiębiorstwa prywatne;

d) przedmiotem opodatkowania dla stowarzyszeń, obowiązanych do opłacania podatku, ma być według zasad kupieckich obliczony czysty zysk po odtrąceniu wszelkich kosztów administracyjnych, jako to: kosztów utrzymania, płac, renumeracyi, tantiem; należytości, podatków, amortyzacyi inwentarza i t. d. daléj odsetek biernych i strat poniesionych w interesie.

3. Zgromadzenie wyraża nadzieję, że ministerstwo skarbu uwolni wszystkie stowarzyszenia od zaległych podatków, jak to miało miejsce ze stowarzyszeniami urzędniczemi w myśl rozporządzenia z dnia 2. czerwca 1875.

(Widzimy więc. że uchwały te w głónych zarysach zgodne są z naszymi wnioski, a różnią się od uchwał śmichowskich, które nie można uważać za uwzględnienia godne. P. R.)

Korespondencye Redakcyi. *Ks. K. R. w W.* Na zapytanie Pańskie donosimy, że bliższych informacyi, potrzebnych przy zakładaniu towarzystw zaliczkowych, otrzymasz Pan w Patronacie Związku stowarzyszeń (plac Maryacki l. 9.) Sądzimy wszelako, że najodpowiedniejszą formą dla instytucyi kredytowéj dla rolników jest stowarzyszenie zaliczkowe o bardzo niskich udziałach np. 10 zł., spłacalnych ratami miesięcznemi po 20 ct. Jeżeli Pan masz znaczniejsze fundusze do dyspozycyi, które na ten cel chcesz użyć, to radzimy je tytułem lokacyi umieścić w założyć się mającém stowarzyszeniu. Do Zarządu śmiało Pan wprowadzić możesz rolników, inteligencyi zadaniem zaś przyuczać ich do sprawowania czynności — a w tym widzimy spełnienie moralnego celu, jakie stowarzyszenia nasze wytknąć sobie powinny. Jako wzór statutu zalecamy Panu statut Towarzystwa zaliczkowego w Wykotach.

Dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego, zapytującego o Towarzystwo handlu skór we Lwowie, wskazujemy na dzisiejsze ogłoszenia tegoż Towarzystwa i sumiennie zalecić możemy, znając interes i zarząd tego Towarzystwa dokładnie, aby Dyrekcya swoich członków zachęcała do zawierania interesów z tą instytucyą — tą drogą wyrwiemy z czasem handel skór, tak dla naszego kraju ważny, z rąk ludzi, wyzyskujących naszego rzemieślnika.

Wykazy kasowe za październik umieścimy w następnym numerze.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Alfred Zgó

I. Związkowa Drukarnia Hotel Żorża, we Lwowie.